

Zrobię mężczyzn z was – Mulan

Brać się do roboty, wroga bić już czas
Widzę zamiast mężczyzn mnóstwo bab wśród was
Takiej bandy nikt nie złąknie się
Zadrzyjcie więc na dźwięk tych słów
Mężczyzn z was wkrótce sam zrobię znów

Z wierzchu masz być skałą, ma się żar w niej tlić
Każdy bój zwyciężysz; zawsze tak ma być
Dziś, gdy widzę was, niedobrze mi
Lecz wytyćcie wreszcie słuch
Mężczyzn z was wkrótce sam zrobię znów

(Chiem Po:) Co chwila coś zatyka mnie!
(Yao:) Ja ostatnio czuję dreszcze!
(Ling:) Nieraz z wufu wiałem, byłem głab
(Mushu:) Ten gość dał im nieźle w kość!
(Mulan:) Może mnie nie przejrzał jeszcze?
(Chiem Po:) Nie chodziłem na pływalnię, to był błąd!

Musicie być jak szalona rzeka
Jak tajfun, który obali mur
A równocześnie tak tajemniczy
Jak księżyc co, wygląda tu zza chmur

Blisko już do walki, naprzód gna ten czas
Tylko twarde rozkaz łączy mnie i was
Lepiej odejść, bo dla ciebie brak miejsca
Więc gnaj stąd co tchu
Z ciebie nic nie da się zrobić tu!

Musicie być jak szalona rzeka
Jak tajfun, który obali mur
A równocześnie tak tajemniczy
Jak księżyc co, wygląda tu zza chmur
Musicie być jak szalona rzeka
Jak tajfun, który obali mur

A równocześnie tak tajemniczy
Jak księżyc co, wygląda tu zza chmur



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych